**„Jezus żyje! Alleluja!”**

**Cel:**

- ukazanie prawdy o zmartwychwstaniu Pana Jezusa

- kształtowanie postawy radości ze zmartwychwstania Pana Jezusa

**Realizacja:**

**Opowiadanie Krzysia pt. „Smutne i radosne dni”.**

Mam na imię Krzyś. Chcę wam opowiedzieć o pewnym wydarzeniu. Pewnego dnia moja mamusia zachorowała i pojechała do szpitala. To były bardzo smutne dni. Było tak smutno, że nawet pies Ciapek nie merdał ogonem, a koty tylko mnie złościły swoim miauczeniem. Nawet gdy kładłem się spać, to sny były smutne. Ale oto jednego dnia tatuś wrócił ze szpitala z wiadomością, że jutro jedziemy po mamusię. I wtedy wszystko się odmieniło: ja podskakiwałem z radości, miałem wesołe sny, pies merdał ogonem na powitanie, a koty bawiły się w najweselsze zabawy. Tak mnie ta wiadomość ucieszyła, że taki wielki smutek przemienił się w najweselszą radość.

**Rozmowa z dziećmi:**

- kiedy Krzyś miał najbardziej smutne dni?

- w co przemienił się smutek?

- kiedy smutek przemienił się w radość?

- czy ty byłeś kiedyś smutny?

- z jakiego powodu?

Pokażmy smutek na twarzy.

Takie smutne chwile mieli też uczniowie Pana Jezusa. Siedzieli zamknięci i wystraszeni, bo nie było z nimi Pana Jezusa. Widzieli jak Pan Jezus umarł na krzyżu i został położony w grobie. Bali się, bo byli sami i było im smutno. I oto w niedzielę rano Maria Magdalena przybiegła do uczniów i oznajmiła, że nie ma Jezusa w grobie. Pobiegli więc uczniowie do grobu Pana Jezusa i zobaczyli, że jest pusty. Dopiero teraz uczniowie zrozumieli, że Pan Jezus zmartwychwstał: to znaczy że żyje, powstał z grobu i jest między nimi.

Uczniowie powrócili z wielką radością do swoich domów.

Pokażmy radość uczniów.

My też jesteśmy czasem smutni, gdy sprawiamy komuś przykrość, gdy ktoś nas skrzywdzi, gdy nas coś boli. Ale wtedy nie jesteśmy sami. Jest z nami Pan Jezus.

Podziękujmy Jezusowi, że Zmartwychwstał i że On sam przywraca nam radość i życie w sercu. Powiedzmy 3x Alleluja (co oznacza: „wychwalajmy radośnie Boga”)

Dla chętnych: pokoloruj rysunek

